

# Monizm a Dualizm w odczytaniu Ennead Plotyna

Paweł Skowroński

## Wstęp

W odczytaniu *Ennead* Plotyna jednym z licznych problemów jest interpretacja pryncypium metafizycznych, a mianowicie chodzi o pytanie : czy pierwsze przyczyny bytu należy rozumieć w koncepcji monistycznej, czyli przyjęciu jednego *arche*, którym jest Jedno, czy też należy obrać dualizm *archai* Jedna i Nieokreślonej Diady? W mojej pracy zamierzam zestawić ze sobą oba te stanowiska, przedstawiając ich racje i aporie. W jej dalszym toku zwracam uwagę na genezę jedności i wielości oraz zgodność tych odczytań pod względem historycznym, czyli niewykazywanie sprzeczności z tradycją filozofii antycznej.

W mojej pracy będę opierał się na opracowaniach naukowych przedstawicieli obu odczytań oraz o teksty źródłowe w postaci *Ennead* Plotyna, w tłumaczeniu Adama Krokiewicza.

## Monizm

Najczęściej rozpowszechnionym poglądem dotyczącym przyczyn konstytuujących byt jest monizm, który zakłada że Jedno jest jedyną zasadą pryncypialną, która warunkuje byt, czyli jest zasadą jedności i wielości. W odczytaniu tym możemy przyjąć parę stanowisk, między innymi; koncepcję emanacji<sup>1</sup>, która zakłada że Jedno jest rozumiane jako pewnego rodzaju nadpełnia, nadmiar, obfitość; które przez kontemplację samego siebie dokonuje rozprzestrzenienia siebie samego jako hierarchicznej degradacji bytu, przy której nic z siebie nie traci. Następuje to przez wylew nadpełni z Jedna, który jest rozumiany jako spontaniczny i konieczny proces twórczy, który tworzy odbicie neoplatońskiego Absolutu. Proces ten jest bezwiedny, bo każda z twórczych doskonałości jest świadoma tylko siebie i tego, co jest wyższe od niej. Inna koncepcja, której zwolennikiem jest Giovanni Reale<sup>2</sup>, odrzuca element emanacji, a zamiast niej sugeruje przyczynowość, w której pochodzenie bytów jest koniecznością wynikająca z wolnego działania Jedna(tj. akt zamierzony przez Jedno). Są też jeszcze koncepcje zakładają akt różnicowania się Jedna w samooglądzie lub jeszcze inne odczytanie zakładające przyczynowość, która następuje jako rezultat nie angażującego się źródła samoudzielania się mocy. Do tego można jeszcze dołączyć odczytanie, które interpretuje materię jako nicomość bez statusu ontycznego (np. Aureliusz Augustyn<sup>3</sup>, Pistorius<sup>4</sup>); wiąże się ono również z egzystencjalną koncepcją, gdzie Jedno tożsame z istnieniem użycza innym bytom swojego istnienia (jej zwolennikami są między innymi Dobrochna Dembińska-Siury<sup>5</sup> oraz Paweł Milcarek<sup>6</sup>).

Niezależnie od tego, która koncepcja zostaje obrana przy stanowisku monizmu, to każda zakłada, że Jedno będące źródłem jedności, określoności, kresu i miary – jest zarazem źródłem mnogości i różnicy występującej w bytach. Pogląd taki prowadzi do sprzeczności, gdy pod uwagę weźmiemy fakt, że w *Enneadach* występuje Platońsko-Pitagorejska tradycja przeciwieństw Monada-Diada<sup>7</sup>. Również istotny jest fakt, że pogląd Plotyna miał pozostać pod wpływem medioplatonizmu, między innymi Numeniosa<sup>8</sup>, który głosił, że Monada nie może rodzić Diady<sup>9</sup>. Dodam też, że

<sup>1</sup> Zob. D. Dembińska-Siury: *Plotyn* (Wiedza Powszechna, 1995). S. 20-32

<sup>2</sup> Zob. G. Reale: *Historia filozofii starożytnej. [T.] 4: Szkoły epoki Cesarstwa* (Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999), s. 531.

<sup>3</sup> Aureliusz Augustyn pisze, że znane były mu dzieła Plotyna Zob. : Św. Augustyn: *O życiu szczęśliwym*. W: Idem: *Dialogi filozoficzne* (Wydaw. Znak, 1999), s. 19. Zatem z racji podobieństwa poglądów można uznać, że jest jednym z tych, którzy jako pierwsi wpłynęli na odczytanie monistyczne.

<sup>4</sup> Zob.: Ph. V. Pistorius, *Plotinus and Neoplatonism: An Introductory Study* (Bowes & Bowes, 1952), s. 117–118.

<sup>5</sup> Zob.: D. Dembińska-Siury, *Plotyn* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1995), s. 32–33.

<sup>6</sup> Zob.: P. Milcarek, *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej* (Warszawa: Fundacja św. Benedykta, 2008), s. 408–409.

<sup>7</sup> Zob.: B. A. G. Fuller, *The Problem of Evil in Plotinus* (University press, 1912), s. 34–38.

<sup>8</sup> Porfiriusz pisze, że na wykładach czytano komentarze Numeniosa oraz to, że Plotyn został oskarżony o splagiatowanie jego poglądów zob.: Porfiriusz: *O życiu Plotyna oraz układzie jego ksiąg*. W: Plotyn: *Enneady*. Tłum. A. Krokiewicz, T.1. (Warszawa: Akme, 2003) s. 74,76.

<sup>9</sup> Zob.: G. Reale: *Historia filozofii...*, T.4. s. 431–433.

stanowisko monistyczne popada w aporie przy ustaleniu genezy i statusu materii, co zostanie pokazane w dalszym etapie pracy.

Błędne wydaje się już wcześniej wspomniane stanowisko, które sugeruje, że Materia jest całkowitą nicością, której nie ma, lub że Jedno jest samym istnieniem, gdzie inne byty partycypują w jego istnieniu. Jako pierwszy argument przeciwko takiemu stanowisku rzuca się stwierdzenie Charlesa Kahna<sup>10</sup>, które odrzuca rozważania egzystencjalne w greckiej ontologii. Drugim argumentem przeciwko stanowisku egzystencjalnemu jest poniższy fragment *Ennead*:

„Otóż nie jest rzeczą konieczną, by ktoś posiadał to, co daje, lecz w takich razach należy uważać to, co „daje”, za możniejsze, a to, co się daje, za pośledniejsze od dającego.<sup>11</sup>”

Wynika z niego bowiem, że nawet gdyby stanowisko Kahna było błędne, to tekst źródłowy demonstruje nam w sposób jasny i wyraźny, że autor odrzuca partycypację bytów w „istocie” Absolutu. Po trzecie, stanowisko zanegowania materii powoduje, iż świat zjawisk sytuuje się najniżej w hierarchii ontycznej, co prowadzi do tego, że odbicia umysłów w rzeczach są najgorszymi z bytów. Kolejna sprawa: Denis O'Brien wskazuje, przez odwołanie do Platońskiego *Sofisty* – że Materii nie wolno rozumieć jako nie-byt egzystencjalny<sup>12</sup>. Ostatnim argumentem, który wskazuje na realność materii, niech będzie odwołanie się do księgi VIII *Enneady* I, w której Plotyn wyraźnie wskazuje na realny charakter materii.

Przy stanowisku, które uznaje realność materii w koncepcji Plotyna należy wskazać na problem jej genezy. Najbardziej rozpowszechnioną wersją jest przyjęcie, że Dusza konstytuuje materię (zwolennikami tej koncepcji są np. Rist<sup>13</sup> i O'Brien). To stanowisko już nie rodzi sprzeczności na gruncie hierarchii ontycznej lub lingwistycznej, ale w dalszym ciągu popada w aporie związane z już wcześniej wspomnianą Platońsko-Pitagorejską tradycją Monada — Diada. Na dodatek warto wspomnieć, że prawdopodobnie mogło dojść tutaj do złego zrozumienia intencji Plotyna w VIII księdze *Enneady* I:

*Więc materia jest tak przyczyną niemocy dla duszy, jak i przyczyną złości. Sama [Sc. Materia — P.S.] jest zatem złem pierwiej i ona [Sc. Materia — P.S.] jest pierwszym złem. I jeśli nawet sama dusza zrodziła materię w swojej bierności i jeżeli się z nią zespoliła i stała zła, to zaiste winę ponosi tu materia, ponieważ była obecna: nigdy by bowiem dusza nie spadła do jej poziomu, gdyby nie skaziła się „powstawaniem” skutku jej obecności.<sup>14</sup>”*

Myślę jednak, że nie należy tu rozumieć zrodzenia w sposób dosłowny, a raczej uznać je jako przyjęcie jakości, określoności lub odbicia – do czego zresztą Plotyn nawiązuje pisząc wcześniej, iż „... materia doznaje oświecenia...”, co by potwierdzało moją interpretację. Jeszcze niektórzy próbują utożsamiać materię z nieokreślonym emanatem Jedna, jednak ta koncepcja popada już we wcześniej opisane aporie, więc nie będę jej rozważać.

## Dualizm

Mniej rozpowszechnionym odczytaniem jest dualizm który zakłada, że obok Jedna jako ponadbyтового pryncypium jest stawiana Materia, która jest tożsama z Platońskim pryncypium Nieokreślonej Diady. Na jej tożsamość z Diadą wskazuje to, w jaki sposób Plotyn określa ją w swoich *Enneadach* (bezkres, nieokreśloność, wielkie i małe). Jako przyczynę małej popularności tego stanowiska (oraz powszechności monizmu pryncypialnego) – należałoby wskazać czynnik kulturowy, którego korzeni możemy doszukiwać się między innymi w pismach Aureliusza Augustyna, w religii<sup>15</sup> oraz w tym, że pierwsze tłumaczenia *Ennead* na języki nowożytne pojawiły się akurat w momencie dominacji systemów

<sup>10</sup>Zob.: Charles H. Kahn: *Język i ontologia* (Antyk Marek Derewiecki, 2008).

<sup>11</sup>Zob.: Plotyn: *Enneady*. Tłum. Adam Krokiewicz. T. 3. (Warszawa: Akme, 2003), s. 768.

<sup>12</sup>Zob.: D. O'Brien, *Plotinus on matter and evil*. W: Lloyd P. Gerson, *The Cambridge Companion to Plotinus* (Cambridge University Press, 1996).

<sup>13</sup>Zob.: John M. Rist, *Plotinus: The Road to Reality* (CUP Archive, 1967), s. 123.

<sup>14</sup>Zob.: Plotyn: *Enneady*... T.1. s. 157

<sup>15</sup>Przez religię mam na myśli ją jako czynnik kulturowy, który jest bardzo wyraźny wśród ludzi żyjących w europie, którzy niekoniecznie muszą być chrześcijanami. Monoteizm *Księgi Rodzaju* powoduje skłonności do rozumienia tego, że Bóg-Absolut do bycia Bogiem Jedynym nie może z nikim dzielić początku. Takie stwierdzenie w rzeczywistości nie jest konieczne do określenia Absolutu, gdyż np. Zaratustrianizm jest religią monoteistyczną, w której Dobro i Zło są odwieczne, ale tylko Ormuzd jest Bogiem, gdyż jako jedyny ma moc sprawczą (jest przyczyną sprawczą), a Zło wykazuje aktywność jedynie przez niszczenia dobra. Sądzę, że podobny status mogą mieć pryncypia w *Enneadach*.

Schellinga i Hegla. Doprowadziło to do zmarginalizowania Materii, gdzie tylko nieliczni zwracają uwagę na niezależny od Jedna status (np. Agnieszka Woszczyk<sup>16</sup>, Hans-Rudolf Schwyzer<sup>17</sup>).

Wracając jednak do charakterystyki dualizmu *archai*, to Jedno pełni tutaj funkcje zasady określoności i jedności, nadaje Ono kres i granicę. Materia jest natomiast zasadą wielości i zróżnicowania wśród bytów. Stanowisko to nie rodzi aporii na gruncie historycznym lub lingwistycznym, ale mimo pozostaje problem z którego wynika, że na początku miałyby być dwie zasady. Problem ten polega na tym, iż w tym momencie pojawia się spór o to, która z nich miałaby być pierwsza. Proponowałbym tutaj rozwiązanie na zasadzie, które opiera się na tym, że Grecy odrzucali chrześcijańskie stworzenie w czasie, a w koncepcji Plotyna – oba pryncypia są poza nim, również cały kosmos jest odwieczny. Wynikałoby z tego, że pryncypia należy rozumieć przez konstytuowanie kolejnych hipostazach. Należy rozumieć Jedno jako jedyną przyczynę sprawczą obdarzoną mocą twórczą przez określanie, nadawanie jedności; – gdzie Zło nie ma mocy twórczej, bo jej aktywność wyraża się przez powodowanie rozpadu, nabiera ona określoności od Jedna, ale ciągle ją traci przez swój stan ciągłej entropii. Na problem dualistycznego odczytania wskazywałby też poniższy cytat:

*„Jeżeli następnie natura Dobra musi być arcywystarczalna sama dla siebie i w ogóle nie potrzebować niczego innego, to jaką inną niż tę właśnie można znaleźć naturę? Była przecież przed innymi, tym czym była, kiedy jeszcze nie było zła!”<sup>18</sup>*

Jednak sądzę, że byłaby to błędna interpretacja, bo to, że „...jeszcze nie było zła!” – może oznaczać stan przed wymiesaniem się materii z Ideami. Możemy też przyjąć tutaj pierwszeństwo ze względu na hierarchię ontyczną, gdzie Jedno jest pierwsze, a Materia ostatnia. Jeżeli stanowisko Proklosa było jego indywidualnym stanowiskiem<sup>19</sup>, a nie kontynuacją nauk Plotyna w neoplatonizmie, to takie odczytanie nie rodzi aporii na tle historycznym.

Należy też odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób zachodzi przejście z Jedności do Wielości? Plotyn w księdze VI *Enneady* VI opisuje, że ruch/różnica poprzedzają Umysł i sugeruje, iż na ruch składają się liczby. Rodzi to jednak pytanie o logiczne uargumentowanie genezy tego ruchu/liczby. Woszczyk widzi tutaj rozwiązanie w tym, że powstaje on na zasadzie relacji aktywności Jedna do aktywności Materii, co rodzi liczbę, a ta w zwrocie epistoficznym konstytuuje Umysł<sup>20</sup>.

## Podsumowanie

Powszechnie przyjmowane stanowisko odczytania monistycznego jawi się jako uwikłane w aporie historyczne i lingwistyczne, ale spełnia założenia dotyczące tego, że pogląd Proklosa był w końcu kontynuacją myśli Plotyna, a wtedy Jedno w hierarchii faktycznie jest pierwsze. Natomiast dualistyczne odczytanie jawi się jako bardziej logiczne, znajduje swoje ugruntowanie historyczne w platońsko-pitagorejskiej tradycji oraz w platońskich *agrapha dogmata*. Natrafia ono jednak na zarzut Proklosa który głosi, że oba *archai* nie mogą być na początku (jednak jeżeli był to jego osobisty pogląd, to odczytanie to nie tworzy aporii nawet na tle historycznym). Oba stanowiska wydają się też możliwe do pogodzenia, gdy weźmiemy pod uwagę to, że istnieje stanowisko ewolucyjne, według którego nauka Plotyna miał przechodzić z dualizmu do monizmu, ale byłbym daleki od tak pochopnych wniosków, gdyż pogląd z jednym pryncypium rodzi aporie, które ze względów historycznych nie mogą zostać zaakceptowane.

<sup>16</sup> Zob.: Agnieszka Woszczyk, *Problem Hen i Aoristos Dyas W Enneadach Plotyna* (Katowice: Wydawn. Uniwersytetu Śląskiego, 2007).

<sup>17</sup> Zob.: D. O'Brien, *Plotinus on matter and evil*. W: Lloyd P. Gerson, *The Cambridge Companion to Plotinus* (Cambridge University Press, 1996).

<sup>18</sup> Zob.: Plotyn: *Enneady...*, T.3, s. 774.

<sup>19</sup> W *Elementach Teologii* jest napisane, że jest niemożliwe, aby wielość mogła poprzedzać lub być na równi z Jednym. Zob.: Proklos, *Elementy Teologii*. (Warszawa: Akme, 2002).s.30-31

<sup>20</sup> Zob.: A. Woszczyk: *Problem prenoetycznego wymiaru bytu w "Enneadach" Plotyna*. W: P. Łaciak, *Folia Philosophica 26* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008).s.257-268

## Literatura

Dembińska-Siury, Dobrochna, *Plotyn* (Wiedza Powszechna, 1995)

Fuller, Benjamin Aporp Gould, *The Problem of Evil in Plotinus* (University press, 1912)

Gerson, Lloyd P., *The Cambridge Companion to Plotinus* (Cambridge University Press, 1996)

Kahn, Charles H., *Język i ontologia* (Antyk Marek Derewiecki, 2008)

Łaciak, Piotr, *Folia Philosophica 26* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008)

Milcarek, Paweł, *Od istoty do istnienia. Tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej* (Fundacja św. Benedykta, 2008)

Pistorius, Philippus Villiers, *Plotinus and Neoplatonism: An Introductory Study* (Bowes & Bowes, 1952)

Plotyn, *Enneady*, tłum. Adam Krokiewicz, Tomy I-III. (Warszawa: Akme, 2003), III

Proklos, *Elementy Teologii*. (Warszawa: Akme, 2002)

Reale, Giovanni, *Historia filozofii starożytnej. [T.] 4: Szkoły epoki Cesarstwa* (Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999)

Rist, John M., *Plotinus: The Road to Reality* (CUP Archive, 1967)

Św. Augustyn, *Dialogi filozoficzne* (Wydaw. Znak, 1999)

Woszczyk, Agnieszka, *Problem Hen I Aoristos Dyas W Enneadach Plotyna* (Katowice: Wydawn. Uniwersytetu Śląskiego, 2007)

Paweł Skowroński  
II rok filozofii  
Uniwersytet Śląski w Katowicach